

IMPERFEKTYW W UŻYCIU NIEOKREŚLONYM

Artykuł ten można uznać za głos w dyskusji na temat zjawiska kondensacji, ponieważ analiza *nieokreślonego* użycia imperfektywu² polskiego wykazuje podobieństwo do wyrażen kondensujących informację. Chodzi m. in. o wyrażenia, które zawierają nominalizację (*wyjazd Piotra*), czy też przymiotnik relacyjny (*samochodowe pieniądze*³) (por. Habrajska 2001, Szumska 2001). Według mnie, tak jak te wyrażenia, użycie „nieokreślone” imperfektywu charakteryzuje się niesamodzielną interpretacyjną.

W obecnym artykule najpierw przedstawię rozróżnienie na użycia typowe i nietypowe imperfektywu polskiego. Te ostatnie będę nazywać *nieokreślonymi*. Następnie opiszę dwa różne rodzaje dyskursywne, w jakich imperfektyw nieokreślony funkcjonuje. W podsumowaniu wrócę do zagadnienia kondensacji.

1. Imperfektyw

W studiach slawistycznych to imperfektyw, a nie perfektyw niezmiennie przyciąga uwagę aspektologów: jego użycia są o wiele bardziej różnorodne od użyc perfektywu. Zanim przejdę do analizy imperfektywu, podam ogólnie akceptowaną definicję opozycji *perfektyw vs imperfektyw*.

1.1. Opozycja prywatna *perfektyw vs imperfektyw*

W badaniach nad językami słowiańskimi rozpowszechniony jest pogląd, że opozycja *perfektyw vs imperfektyw* jest opozycją prywatną⁴. Takie podejście aspektologów przejęli od Jakobsona, z jego artykułu pt. *Structure of the Russian Verb* (1931), w którym sam

¹ Wydział Filologiczny, Instytut Neofilologii.

² Terminów *perfektyw / imperfektyw* używam jako synonimicznych w stosunku do *formy dokonanej / niedokonanej czasownika*.

³ Polskie tłumaczenie cytowanego przez Karolaka przykładu rosyjskiego.

⁴ Nie jest to jedyne ujęcie tej opozycji; zob. dyskusję na ten temat w Forsyth (1970) i Laskowski (1998).

Jakobson powołuje się na gramatykę *Russkaja grammatika* Vostokova, pochodzącą aż z roku 1831:

- (1) Already Vostokov writes: "The perfective aspect shows the action with a specification that it has begun or is over", whereas the imperfective aspect "shows the action without specification of its beginning or its completion" (§ 59). (Jakobson, 1931 : 3)

Definicję tę odczytuję w sposób następujący: formę perfektywną czasownika można zdefiniować w sposób pozytywny, a formę imperfektywną – jedynie w sposób negatywny. Forma perfektywna oznacza początek lub zakończenie czynności wyrażonej przez czasownik, a taka informacja nie jest podana przez formę imperfektywną.

Przyjmuję tę definicję, ale nie w takiej postaci. Należy tu dokonać pewnej korekty. Jak widać, definicja perfektywu dana przez Jakobsona implikuje wewnętrzną granicę, czyli zaznaczenie początku czynności albo jej końca. Jakobson nie bierze jednak pod uwagę tego, że istnieją takie czasowniki, które nie mają wewnętrznej granicy. Chodzi o czasowniki nieduratywne, które nie oznaczają zmiany stanu; np. *wybuchnąć*, *spotkać*, *powiedzieć*, *sposzrec*, *potknąć się*, *stuknąć*, *uderzyć się*, *wybuchnąć*, *mrugnąć* itp. Karolak (2007) je nazywa *nieciągłymi* lub *momentalnymi*. Czasowniki te przedstawiają sytuację tak, jakby nie implikowała trwania, czyli jakby początek nakładał się na koniec. Ta definicji nie zawiera sprzeczności, o jakiej humorystycznie pisał Bogusławski (2004: 12-13), gdyż używam słowa *jakby*. W moim mniemaniu, język często nie odzwierciedla świata w sposób zgodny z nauką, co wcale nie musi znaczyć, że jestem zwolenniczką tzw. *naiwnego obrazu świata*. Myślę, że lokutor używa jednostek języka, jakie ma do dyspozycji, żeby wyrazić własną wizję sytuacji, niekoniecznie odzwierciedlając ją wiernie. Podsumowując te rozważania, dochodzę do następującej definicji imperfektywu: imperfektyw pokazuje sytuację albo zaznaczając jej początek, albo koniec, albo też przedstawia ją tak, jakby jej początek nakładał się na koniec⁵.

Zauważmy, że do dnia dzisiejszego wielu badaczy nie traktuje czasowników momentalnych jako oddzielnej kategorii semantycznej. Nie robi tego Vendler (1967) w swojej klasyfikacji

⁵ Istnieje inna nie budząca zastrzeżeń definicja perfektywu. Jest to definicja podana przez Bogusławskiego (2004). Według tej definicji czasowniki dokonane oznaczają zdarzenia. Jak się wydaje, nie jest ona sprzeczna z tą podaną przeze mnie. Jednak to, co nie pozwala mi się nią posługiwać, to filozoficzne uwikłanie użytego w niej terminu *zdarzenie*. Sam autor przedstawia dyskusję na temat tego terminu na wielu stronach swojej monografii (2004: 41-49). Inną definicją jest ta przyjęta przez Forsytha, zbliżona do wyżej wymienionej, a także do definicji francuskiego czasu perfektywnego *passé simple*: *a perfective verb expresses the action as a total event summed up with reference to a single juncture* (Forsyth 1970: 8).

czasowników, która oddaje ich aspekt leksykalny. Czasowniki momentalne należą do *achievement verbs* razem z czasownikami nieduratywnymi implikującymi wewnętrzną granicę (np. angielski czasownik *to reach*). Podobny pogląd reprezentują badacze języka polskiego, prawdopodobnie ze względu na artykuł autorstwa Antinucciego i Gebert (1975-1976, 1977) i jego wielką rolę, jaką odegrał w aspektologii polskiej. Ci badacze nie wyodrębnili tej kategorii semantycznej czasowników⁶. Wpłynęli oni bez wątpienia na definicję perfektywu jako zmiany stanu, sformułowaną przez Laskowskiego we *Współczesnej Gramatyce Języka Polskiego* (Laskowski 1998). Podobnie jak w definicji Jakobsona, tutaj też perfektyw jest nierozłączny z istnieniem granicy wewnętrznej. W koncepcji Antinucciego i Gebert jest ona implikowana tzw. *zmianą stanu*⁷.

Wróćmy do definicji imperfektywu, który wchodzi z perfektywem w opozycję prywatywną. Brak informacji aspektowej, która z niej wynika, widział Forsyth (1970) w sposób ekstremalny: uważał, że czasownik w imperfektywie zawiera jedynie cechy denotacyjne, co znaczy, że nie dostarcza żadnej w ogóle informacji aspektowej (1970: 6). Taki pogląd nie wydaje się bezpodstawny, jednak na tym etapie badań zajmuję pozycję bardziej umiarkowaną. Otóż uważam, że z negatywnej definicji imperfektywu można wyciągnąć jakiś wniosek pozytywny. Jeśli, jak to widać w definicji, imperfektyw nie podaje informacji na temat początku czynności ani jej końca, to jego użycie może oznaczać czynność w toku. Takie użycie, zwane *kontynuatywnym* lub *progresywnym*, ilustruje zaznaczony poniżej czasownik:

- (2) Nie mogłam odpowiedzieć na telefon, bo właśnie *myłam* zęby.

Ponadto, w sytuacji, gdy przy użyciu imperfektywu mamy nazwać sytuację, która się powtarza, z definicji tej wynika, że będzie to tzw. *otwarta seria sytuacji*⁸ (zob. Karolak 2007: 51-53, Stawnicka 2007), czyli nie jest ona zamknięta w żadnym określonym interwale czasowym. Tak właśnie się często definiuje użycie *habitualne*. Ilustruję je czasownikami wyróżnionymi w poniższym przykładzie:

⁶ Zob. krytyczne omówienie tego artykułu przez Karolaka (1996).

⁷ Jednym z językoznawców, który wyróżnia kategorię czasowników momentalnych jest Bertinetto. Czyni to dla języka włoskiego. (zob. Bertinetto P. M: *Il verbo* [w]: *Grande grammatica italiana di consultazione*, vol. 2, pod red. nauk. L. Renzi, G. Salvi, A. Cardinaletti, Bologna 1991, s. 13-161.)

⁸ Terminu tego używam często zamiennie z *czynnością*. Termin *sytuacja* jest czasem wygodniejszy, gdyż nie ma w sobie cech kategoryzujących: może on dotyczyć zarówno stanów, czynności, procesów, jak i wydarzeń duratywnych, czy nieduratywnych.

- (3) Dyrektor Waksmacher, właściciel tego lokalu (żonaty, córka w moim wieku) nieprzypadkowo się we mnie zakochał. Lubił Lolitki! Czy ja pani mówiłam, jak on mi co piątek *przysyłał* czekoladę? Posłaniec od Wedla w czerwonej czapce *pukał* do drzwi i *przynosił* kilogramowe pudło. [...] Sam Waksmacher godzinami *wystawał* pod bramą po drugiej stronie ulicy, żeby zobaczyć czy wychodzą i dokąd. (Tuszyńska A., 2010, „Oskarżona: Wiera Gran”, 50).

1.2. Imperfektyw – człon nienacechowany opozycji *perfektyw* vs *imperfektyw*

Kolejnym szeroko rozpowszechnionym poglądem wśród aspektologów jest to, że imperfektyw jest członem nienacechowanym opozycji *perfektyw* vs *imperfektyw*⁹. Konsekwentnie do tego stwierdzenia zauważa się, że forma imperfektywna czasownika jest używana do przedstawienia sytuacji w taki sposób, jakby nie miała ani początku, ani końca, ale także do przedstawienia takiej sytuacji, o której uczestnicy komunikacji wiedzą, że ma ograniczenie czasowe. Pierwszy z tych przypadków przedstawiłam powyżej, dzieląc go na użycie kontynuatywne i habitualne. Są one, zgodnie z tradycją, użyciami typowymi dla imperfektwu. Drugi zaś przypadek jest nazywany użyciem *nietypowym*, a nawet, *anormalnym* czy *paradoksalnym* (por. Forsyth 1970: 5, Nowakowska 2008)¹⁰. Oto dwa przykłady tego użycia:

- (4) Wojciech Fangor urodził się 15 listopada 1922 r. w Warszawie. [...] W czasie wojny Fangor studiował prywatnie u Tadeusza Pruszkowskiego i Felicjana Szczęsnego Kowarskiego, a w 1946 r. ukończył warszawską ASP. *Debiutował* w 1949 r. wystawą kubizujących pejzaży i portretów. (Stefan Szydlowski – wystawa „Wojciech Fangor. Przestrzeń jako gra” w Muzeum Narodowym w Krakowie 2012)
- (5) Czy panowie już *zamawiali* ? (przykład Koschmiedera 1934 : 13)

Przede wszystkim zauważmy, że imperfektyw użyty w (4) i (5) nie ma ani interpretacji kontynuatywnej, ani habitualnej, czyli nie chodzi tu ani o debiutowanie w toku, ani habitualne powtarzane debiutu. Nie chodzi również o zamawianie w toku ani zwyczajowo powtarzane zamówienia. W obu przypadkach chodzi o odniesienie do jakiejś jednostkowej sytuacji zamkniętej w interwale czasowym.

⁹ Podobnie, jak to wyjaśnia Jakobson dla opozycji *męski* vs *żeński*, rodzaj męski jest członem nienacechowanym, gdyż rzeczownik rodzaju męskiego może się też odnosić do obiektu płci żeńskiej, np. *osiół* w odniesieniu do samicy. Do przykładów Jakobsona można dodać przykłady rzeczowników oznaczających osoby: *gość*, *dyrektor*, *doktor* itp.

¹⁰ Te terminy są zgodne z intuicją, co nie znaczy, że odzwierciedlają istotną cechę imperfektwu (np. jego frekwencje). Opinia o ich nietypowym charakterze bierze się też z definiowania aspektu imperfektywnego jako czynności w toku, jak to ma miejsce m.in. w językach romańskich. Dodajmy, że termin *paradoksalny* w stosunku do imperfektwu jest rozpowszechniony w literaturze przedmiotu w stosunku do innego użycia, o którym tu nie piszę, mianowicie w stosunku do tzw. użycia konatywnego; np. *Budował dom, ale nie zbudował* (por. dla rosyjskiego Kazanina N., Phillips C. 2003, Kazanina N., Phillips C. 2007). Idea paradoksu wzięła się jednak z analizy progresywu angielskiego dla *accomplishment verbs* (np. *drawing a circle*), analizy dokonanej przez niektórych filozofów języka (zob. Bennett, Partee 1972, Dowty 1979, Parsons 1989, Parsons 1990).

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że te dwa przykłady nie reprezentują podobnego użycia. Jednak pokażę, że można do nich znaleźć ten sam klucz interpretacyjny. Pozwalam sobie obydwie te przypadki nazwać *użyciem nieokreślonym*. Zacznę od ich dokładnej analizy.

2. Imperfektyw przeszły w biografiach

Można zaliczyć biografię do tekstu narracyjnego, gdyż wydarzenia z życia danego człowieka są usytuowane w czasie, najczęściej w sposób chronologiczny. Rolę lokalizatorów czasowych odgrywają tu często wyrażenia kalendarzowe (daty, mniej czy bardziej dokładne). Inaczej lokalizatory czasowe wyglądają w fikcyjnym tekście narracyjnym: to same czasowniki w perfektywie czasu przeszłego, lub w *praesens historicum*, mogą pełnić tę rolę. Wówczas lokalizator czasowy, wyznaczany przez te czasowniki, ciągle się przesuwa do przodu. Jeśli zatem uznać biografię za rodzaj tekstu narracyjnego, to perfektyw czasu przeszłego byłby tu najbardziej odpowiednią formą. Jednakże badane przeze mnie teksty biograficzne, obok perfektywu czasu przeszłego, zawierają również imperfektyw przeszły, i to wcale nie w celu tzw. *zatrzymania rozwoju akcji*, jak to widać w już wcześniej cytowanym przykładzie biografii malarza Fangora:

- (4) Wojciech Fangor urodził się 15 listopada 1922 r. w Warszawie. [...] W czasie wojny Fangor studiował prywatnie u Tadeusza Pruszkowskiego i Felicjana Szczęsnego Kowarskiego, a w 1946 r. ukończył warszawską ASP. *Debiutował* w 1949 r. wystawą kubizujących pejzaży i portretów. (Stefan Szydlowski – wystawa „Wojciech Fangor. Przestrzeń jako gra” w Muzeum Narodowym w Krakowie 2012)

Obserwujemy tutaj imperfektyw *debiutował*, który oznacza czynność jednostkową (debiut) zlokalizowaną na osi czasu przy pomocy wyrażenia kalendarzowego *w 1949 r.*, a cała wypowiedź jest poprzedzona wypowiedziami, w których dominują czasowniki w perfektywie przeszłym (*urodził się, ukończył*), które też łączą się z wyrażeniami kalendarzowymi. W obecnym artykule nie będę się zajmować innymi użyciami imperfektywu, takimi jak *studiował*. Ograniczę się do imperfektywu w tzw. *użyciu nieokreślonym*.

2.1. Imperfektyw przeszły w użyciu preterytalnym i perfektowym

Na tym etapie analizy wydaje się, że porównanie tekstu biograficznego z tekstem opisowym dostarczy dodatkowych spostrzeżeń o użyciu nieokreślonym imperfektywu.

- (6) Nie mniej cisi i niewinni są państwo Natolscy. Ona – z pękiem kluczy, ustawicznie pilnująca ładu domu, on – inżynier rolny, *kończył studia* w Dorpacie, nie lubi mówić o polityce, czytuje gazety i

wzdycha. Ale wcale cichy ani niewinny nie jest sparaliżowany dziadunio. (NKJP¹¹: Stanisław Dygat, 1995, « Jezioro Bodeńskie », Wyd. Literackie)

Podstawową różnicą między biografią a tym tekstem jest odniesienie czasowe: tutaj jest ono równoczesne z momentem wypowiedzi. Chodzi więc o aktualny opis całej rodziny, w tym pana Natolskiego. W tym opisie, w ciągu czasowników w czasie teraźniejszym, pojawia się imperfektyw przeszły tworzący predykcję *kończył studia*. Ze względu na typ tekstu, jest jasne, że służy on nie do tego, żeby wskazać jakieś wydarzenie z życia pana Natolskiego, ale do tego, żeby zasugerować jego kolejną cechę. Zatem to nie jest imperfektyw przeszły *preterytalny*. Innymi słowy, nie służy on do oznaczenia czynności zlokalizowanej w przeszłości. Imperfektyw przeszły jest tu użyty do oznaczenia stanu aktualnego, który wynika z czynności przeszłej. Takie użycie jest typowe dla *perfectum*, dlatego też nazywamy go *perfektywem* (por. Lehmann 1992). Można tu zasadnie mówić o rezultatywności. Jednakże w cytowanym przykładzie znaczenie rezultatywne jest trudno uchwytne. Można do niego dotrzeć tylko poprzez rozumowanie przez inferencję: fakt zdobycia dyplomu w Dorpacie stanowi mniej czy bardziej istotną charakterystykę tego człowieka. Zwróćmy zatem uwagę na to, że użycie imperfektwu w znaczeniu rezultatywnym wymaga od odbiorcy znacznego wysiłku interpretacyjnego. Porównajmy ten przypadek z drugim możliwym wyrażeniem rezultatywności w języku polskim, a mianowicie perfektywem przeszłym:

- (7) – Niczego nie zaczynam. Chcę ci tylko coś uświadomić. W końcu *skończyłeś studia*, nie? – Czknął i bełkotał dalej: – Po studiach człowiek powinien się cenić, a ty kim jesteś? Szeregowym pracownikiem centrali jakiegoś niewiele znaczącego banku, którego nazwa nie powie nic nikomu spoza waszego grajdołka. Płacą ci tyle co kot napłakał, dokładnie taką stawkę, jaką według nich jesteś wart. To po to męczyłeś się pięć lat, wkuwając te wszystkie formułki? Pokaż, do cholery, że jesteś kimś! (NKJP, #kanal_ksiazka, Mariusz Kaszyński 2008)

Mimo że chodzi tu o dialog, a nie opis, odniesienie czasowe jest tu też synchroniczne z sytuacją komunikacji. Predykcję *skończył studia* interpretuję w sposób następujący: w chwili mówienia interlokutor jest absolwentem jakiejś uczelni. Podobnie jak w (6), jest to również użycie perfektowe, tylko że, odwrotnie do *kończył studia*, *skończyłeś studia* nie wymaga skomplikowanego rachunku inferencyjnego. Jego interpretacja wynika bezpośrednio z formy perfektywnej czasownika, to znaczy, z zaznaczenia granicy końcowej studiowania. Jak widać,

¹¹ *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, pod red. A. Przepiórkowskiego, M. Bańko, R. L. Górskiego, B. Lewandowskiej-Tomaszczyk, Warszawa 2012.

mimo że język polski nie gramatyzuje kategorii *perfectum*¹², to rozróżnia dwa rodzaje wyznaczania znaczenia rezultatywnego. Pierwszy rodzaj to wyznaczanie znaczenia rezultatywnego w sposób niejako bezpośredni, tj. bez uciekania się do rozumowania przez inferencję (*skończył studia*), a drugi – to wyznaczanie rezultatywności tylko i wyłącznie poprzez rozumowanie przez inferencję (*kończył studia*). Pierwszy rodzaj rezultatywności został nazwany *rezultatywnością semantyczną* (*résultatativité sémantique*), a drugi – *rezultatywnością pragmatyczną* (*résultatativité pragmatique*) (Apothélos & Nowakowska 2010), choć dzisiaj myślę, że do tego drugiego odpowiedniejszym terminem byłby termin *rezultatywność inferowana*.

Co wynika z porównania biografii z tekstem o odniesieniu aktualnym? W biografii imperfektyw przeszły jest użyciem preterytalnym, czyli oznaczającym czynność zlokalizowaną na osi czasu. Zaś w tekstach o odniesieniu synchronicznym z sytuacją komunikacji imperfektyw przeszły jest użyciem perfektywnym, dokładniej mówiąc, imperfektyw przeszły wyraża znaczenie rezultatywne inferowane. Dodajmy, że nawet jeśli przyznamy, iż biografia nie zawsze jest tekstem czysto narracyjnym i że używa się czasu teraźniejszego w biografii osób żyjących, to imperfektyw przeszły odnoszący się do czynności zlokalizowanej w czasie będzie zawsze użyciem preterytalnym.

2.2. Imperfektyw przeszły a biografia jako typ tekstu

Po tym porównaniu przejdźmy do analizy imperfektywu przeszłego w tekście biografii. Dwie kwestie wydają się tu istotne. Po pierwsze, jak to się dzieje, że używanie imperfektywu przeszłego w biografii nie zakłóca chronologii faktów życiowych bohatera biografii? Po drugie, jeśli przyjmimy, że istotnie imperfektyw przeszły nie zakłóca tej chronologii, to dlaczego polonofoni nie używają w tym miejscu perfektywu przeszłego zamiast imperfektywu? Postaram się kolejno odnieść do tych dwóch kwestii.

Odnosnie do pierwszej kwestii, moja hipoteza jest następująca: imperfektyw przeszły nie zakłóca porządku chronologicznego wyrażonych sytuacji ze względu na to, że występuje w tekście biograficznym. Biografia jest takim rodzajem tekstu, który łatwo pozwala

¹² *Perfectum* zostało opisane bardzo dokładnie przez licznych badaczy języka angielskiego (m. in. Leech 1971, Comrie 1976, McCawley 1971, 1981), gdyż jest ono zgramatyzowane w tym języku. Wydaje się, że najistotniejszym głosem w zrozumieniu rezultatywności jest tekst Reichenbacha (1947), który definiował *Perfect* angielski poprzez brak synchroniczności punktu wydarzenia E z punktem odniesienia R, przy czym E poprzedza R. Z tego wynika, że czynność jest tu „przedstawiana” z punktu znajdującego się zawsze po czynności.

interpretować każdy czasownik użyty w czasie przeszłym. Czasownik ten oznacza sytuację, która miała miejsce w dotychczasowym życiu danej osoby i została zlokalizowana w czasie w stosunku do innych sytuacji należących do danego życiorysu. Można powiedzieć więc, że schemat czasowy tekstu biograficznego (następowanie po sobie sytuacji życiowych) wpływa na interpretację imperfektywu: interpretuje się go jako wskazującego sytuację jednostkową. Nie wynika to ze znaczenia samego imperfektywu, a z kadru temporalnego tekstu biograficznego.

Pozostaje jednak druga kwestia: dlaczego autorzy biografii nie ograniczają się do użycia perfektywu? Takie ograniczenie zmniejszyłoby wysiłek interpretacyjny odbiorcy. Odbiorca nie musiałby się uciekać do wiedzy dotyczącej biografii jako gatunku tekstu, który się rządzi określonymi prawami. Biografie, podobnie jak inne gatunki tekstu, zawierają pewien schemat treściowy; przykładowo biografia artysty zawiera prawie zawsze wskazanie na początek kariery, studia, działalność itd. Zatem, gdy piszemy o debiucie artysty używając imperfektywu zamiast perfektywu, robimy to w innym celu niż po prostu zakomunikowanie, że miał on miejsce. Chodzi z pewnością o podkreślenie jakiejś innej informacji, która łączy się z debiutem. Może to być np. znane miejsce debiutu, jego wyjątkowy charakter lub wczesność itp. Gdy piszemy o studiach, imperfektyw komunikuje tę sytuację w sposób neutralny, co pozwala na uwypuklenie np. miejsca studiów czy nauczyciela, sugerując ich ważność. Krótko mówiąc, imperfektyw jest używany do wskazania sytuacji znanej uczestnikom komunikatu, bo wynikającej z gatunku tekstu¹³. Przyjrzyjmy się następującym przykładom i zweryfikujmy tę analizę:

- (4) Wojciech Fangor urodził się 15 listopada 1922 r. w Warszawie. [...] W czasie wojny Fangor studiował prywatnie u Tadeusza Pruszkowskiego i Felicjana Szczyńskiego Kowarskiego, a w 1946 r. ukończył warszawską ASP. *Debiutował w 1949 r. wystawą kubizujących pejzaży i portretów.* [...] (Stefan Szydłowski – wystawa „Wojciech Fangor. Przestrzeń jako gra” w Muzeum Narodowym w Krakowie 2012)
- (8) Adam Szerszeń – absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach w klasie śpiewu Danuty Rajchel. Ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w klasie śpiewu prof. Michaliny Growiec. Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień w konkursach wokalnych. Był dwukrotnym stypendystą Ministra Kultury. Od 1998 do 2002 roku był śpiewakiem zespołu Camerata Silesia, z którym koncertował w kraju i za granicą, dokonał wielu prawykonań, oraz nagrał 5 płyt CD, w tym z Emmą Kirkby. *W operze debiutował na scenie Bytomskiej tytułową rolą w Eugeniuszu Onieginie P. Czajkowskiego w reżyserii W. Ochmana.* [...] (program Filharmonii Krakowskiej)

¹³ Myśl o wiedzy użytkowników języka o schematach treściowych pewnych gatunków tekstów jest bliska definicji presupozycji pragmatycznej takiej, jaką formułuje Padučeva: *Mówiący, który wypowiada sąd S, ma presupozycję pragmatyczną P, jeżeli wypowiadając S uważa P za zrozumiałe samo przez się, tzn. co najmniej znane odbiorcy* (Padučeva 1992: 78). Sama nie używam terminu *presupozycja* ze względu na jego wieloznaczność.

- (9) Jerzy Maksymiuk. [...] W latach 1983-93 stał na czele BBC Scottish Symphony Orchestra w Glasgow. Z zespołem tym koncertował także w Polsce – w Krakowie, Wrocławiu, Bydgoszczy i w Warszawie, również – dwukrotnie – na Festiwalu „Warszawska Jesień”: w 1985 [...] oraz w 1987 (wykonano m.in. kompozycje Augustyna Blocha, Witolda Lutosławskiego, Arvo Pärta). W 1990 *debiutował na koncertach BBC Proms w Royal Albert Hall w Londynie*. [...]

W cytowanym już przykładzie (4) celem komunikatu jest czas wystawy i rodzaj wystawionych prac (pejzaże i portrety w stylu kubizującym), co może świadczyć o rozwoju artystycznym Fangora, jego odniesieniu się do aktualnych prądów itp. W (8) jest to miejsce debiutu, w znaczeniu typu miejsca, a w (9) – miejsce debiutu charakteryzujące się wielką estymą w środowisku muzycznym.

Zauważmy, że tę kwestię można opisać z perspektywy struktury tematyczno-rematycznej. Nie pasuje tu jednak taka perspektywa, jaką znamy ze Szkoły Praskiej (zob. Daneš 1974a, 1974b, Firbas 1974), gdyż elementy tematyczne (*znane*) w cytowanym przykładzie są implikowane przez schemat treściowy biografii artystów. Tak czy inaczej, wydaje się, że imperfektyw jest częścią wyrażenia tematycznego, który znajduje się poza akcentem¹⁴. Zaś pozostałe elementy wypowiedzi są rematyczne lub/i pod akcentem wyróżniającym. Mam tu na myśli szczególnie przykład (8) z focalizacją okolicznika *w operze* (por. Nowakowska *w druku*).

Podsumowując ten punkt, powróćmy do proponowanego przeze mnie terminu *użycie nieokreślone*. Nieokreślony charakter imperfektywu przeszłego występującego w tekście biograficznym wynika z tego, że imperfektyw wymaga uzupełnienia interpretacyjnego. Jako element systemowy języka polskiego, imperfektyw oznacza tylko jakąś sytuację, nie dając jednak informacji dotyczącej początku, końca sytuacji, czy zamknięcia jej w interwale czasowym. Schemat tekstu biograficznego uzupełnia tę informację: to właśnie on pozwala na dodanie informacji o ograniczeniu sytuacji poprzez interwał czasowy.

3. Imperfektyw a scenariusz

Można zaobserwować, że imperfektyw pasuje doskonale do takich sytuacji komunikacyjnych, które podlegają pewnym scenariuszom, a dokładniej mówiąc, takim, które implikują określone czynności, stanowiące części składowe danego scenariusza. Myśl tę ilustruję

¹⁴ To nie znaczy, że imperfektyw nie jest nigdy akcentowany. Na przykład w zdaniu *Budował dom, ale nie zbudował* akcent pada zarówno na imperfektyw jak i na perfektyw. Jest to kontekst kontrastywny, w którym imperfektyw jest interpretowany konatywnie (zob. też przypis 10).

najpierw scenariuszem opartym na typowej sytuacji, w której uczestnicy komunikacji to kelner i klienci. Scenariusz ten charakteryzują określone czynności, chronologicznie uporządkowane, takie jak: podanie karty, zamówienie, konsumpcja podanych dań i zapłacenie rachunku. Przykład Koschmiedera, już wyżej cytowany, zawiera imperfektyw przeszły, oznaczający jedną z części składowych tego scenariusza:

(5) Czy panowie już *zamawiali* ? (przykład Koschmiedera 1934 : 13)

Pomimo nieokreśloności samego imperfektwu, jest on tu łatwo interpretowany: oznacza sytuację jednostkowego zamówienia, a nie zamawiania w toku. Jest to spowodowane tym, że użycie imperfektwu wpisuje się w scenariusz komunikacji w restauracji i wiedzę użytkowników języka na temat tego scenariusza, który jest jednym z typów sytuacji komunikacyjnych¹⁵. To ten typ wyznacza pewne ramy chronologiczno-aspektowe, które pozwalają na taką właśnie interpretację imperfektwu.

Wydaje się, że, podobnie jak to pokazałam omawiając biografie, w wypowiedzi (5) istnieje związek między znajomością danego scenariusza przez użytkowników języka a strukturą tematyczno-rematyczną tej wypowiedzi. Z pewnością czasowniki, które nazywają czynności składowe danego scenariusza należy uznać za elementy *dane*, bo są implikowane przez dany scenariusz i, jako takie, wyrażone przez imperfektyw. To jednak nie znaczy, że jest to użycie anaforyczne, gdyż imperfektyw w tym użyciu nie musi - i tu nie jest - poprzedzony perfektywem (por. Włodarczyk 1997 : 180 i nast.). Niemniej jednak, z anaforą łączy go niesamodzielność interpretacyjna.

Dajmy inny przykład scenariusza: weźmy pod uwagę sprzątanie domu, składające się z wiadomych powszechnie czynności. Dlatego też, używając imperfektwu, pani domu może zapytać sprząającą:

(10) Czy Pani już *odkurzała* sypialnię?

Poprzez to pytanie pani domu chce ustalić, na jakim etapie znajduje się sprzątanie, czyli która z przewidzianych czynności jest już wykonana, a która jeszcze nie.

¹⁵ Sytuacje komunikacyjne podlegające pewnym scenariuszom przypominają wittgensteinowskie *gry językowe*.

Przypatrzmy się jeszcze innym imperfektywom, które też są *wpisane* w pewien scenariusz. Mamy tu do czynienia z przygotowaniem tortu urodzinowego:

- (11) (Mama) – Chodźcie dzieci, pomożecie mi w kuchni.
(Helenka) – No co, to są moje urodziny, a Staś chce wszystko sam *robić*. To nie fair!
(Mama) – Helenko, nie przejmuj się. Zaraz z nim porozmawiam. Staś może *robić* inne rzeczy, a ty *będziesz ubierać* swój tort. Przecież to dla ciebie.
(Staś) – Ja chcę *ubierać* tort! – krzyknął Staś z kuchni. Marzena z Helenką stanęły nad chłopcem. Na stole, na kryształowej paterze, spoczywał piękny, wysoki tort. Obok leżały porozkładane rozmaite specjały, przygotowane do dekorowania. Połówki orzechów włoskich, migdały, rodzynki, kandyzowane śliwki, gruszcзки i wiśnie. Marzena wydała dyspozycje.
(Marzena) – Dobrze. Stasiu, ty *będziesz obierał* migdały z tej brązowej skórki. Kiedy będą już gotowe, wiesz, bielutkie, Helenka będzie ich mogła także użyć do przybierania tortu. (NKJP, P. Krawczyk, „Płamka światła”, 1997)

Ten scenariusz implikuje wykonanie różnych czynności, które niekoniecznie charakteryzują się chronologią, inaczej niż w scenariuszu *restauracji*. Przykład (11) pokazuje, że chodzi m.in. o czynności takie, jak ubranie tortu i obranie migdałów ze skórki. Sugeruje również, że interlokutorzy mają określoną wiedzę o innych czynnościach składowych tego scenariusza (por. *Staś chce wszystko sam robić*, *Staś może robić inne rzeczy*). Tak jak poprzednio, nie chodzi tu o użycie anaforyczne, ponieważ w tym tekście nie znajdujemy wzmianki o torcie ani urodzinach, mimo poszukiwań na wielu poprzednich stronach. Ponadto ten przykład pokazuje, że *scenariuszowe* użycie imperfektwu nie ogranicza się do czasu przeszłego. Tutaj imperfektyw występuje również w czasie przyszłym i w bezokoliczniku.

Zwróćmy teraz uwagę na dwie wypowiedzi występujące w przykładzie (11), które zawierają perfektyw:

- (11') Marzena z Helenką *stanęły* nad chłopcem.
(11'') Marzena *wydała* dyspozycje.

Jak widać, czynności nazwane przez czasownik *stanąć* i wyrażenie czasownikowe *wydać dyspozycje* nie są traktowane przez nadawcę tak, jak czynności składające się na ten scenariusz. Podobnie jest bez wątpienia z perfektywami w czasie przyszłym: [...] *pomożecie mi w kuchni* i *Zaraz z nim porozmawiam*. Oczywiście, nie dysponuję jakąś usystematyzowaną wiedzą na temat składu tego ani też innych scenariuszy. Moja metoda jest w tej części opisu czysto heurystyczna. Wierzę, że użytkownik języka przekazuje swoją wiedzę, pochodzącą z socjalizacji, przy pomocy takich albo innych wskaźników językowych. Dodajmy, że perfektywy w czasie przeszłym zawarte w (11') i (11'') wyrażają czynności, które powodują

rozwój akcji. Zaś perfektywy w czasie przyszłym są użyte w celu dokonania odpowiednich aktów mowy: rozkazu w [...] *pomożecie mi w kuchni* i obietnicy w *Zaraz z nim porozmawiam*.

Kolejny przykład scenariusza można spotkać w książce Jamesa Schuylera *Co na kolację?*, w której bohaterowie uczestniczą w terapii zajęciowej w szpitalu dla nerwowo chorych. Każdy chory musi wybrać jakiś rodzaj aktywności spośród tych, które są tam proponowane. Jedna z bohaterek powiedziała (parafrazując):

(12) Ja *będę* szyla mokasyny, a ty na pewno *będziesz* malowała, tak?

Nie chcę mnożyć podobnych przykładów. Proponuję raczej zastanowić się nad tym, co się zmieni, gdy zastąpimy imperfektyw przez perfektyw. Podałam więc temu testowi analizowane przykłady:

(5a) Czy panowie już *zamówili* ?

(10a) Czy Pani już *odkurzyła* sypialnię?

(11a) Mama: – Chodźcie dzieci, pomożecie mi w kuchni.

Helenka: – No co, to są moje urodziny, a Staś chce wszystko sam *zrobić*. To nie fair!

Mama: – Helenko, nie przejmuj się. Zaraz z nim porozmawiam. Staś może *zrobić* inne rzeczy, a ty *ubierzesz* swój tort. Przecież to dla ciebie.

Staś: – Ja chcę *ubrać* tort! – krzyknął Staś z kuchni. Marzena z Helenką stanęły nad chłopcem. Na stole, na kryształowej paterze, spoczywał piękny, wysoki tort. Obok leżały porozkładane rozmaite specjały, przygotowane do dekorowania. Połówki orzechów włoskich, migdały, rodzynki, kandyzowane śliwki, gruszcзки i wiśnie. Marzena wydała dyspozycje.

Marzena: – Dobrze. Stasiu, ty *obierzesz* migdały z tej brązowej skórki. Kiedy będą już gotowe, wiesz, bielutkie, Helenka będzie ich mogła także użyć do przybierania tortu.

(12a) Ja *uszyję* mokasyny, a ty na pewno *coś namalujesz*, tak?

Po pierwsze, konsekwencją jest to, że znika świadomość scenariusza. Innymi słowy, użycie perfektywu nie implikuje żadnej czynności wynikającej z jakiegokolwiek scenariusza. Znika tu więc uczucie tego, że pewne czynności są *dane*. I tak np. w (11a) i (12a) znika idea rozdzielania wcześniej określonych zadań.

Po drugie, w wypowiedziach (5a) i (10a), które zawierają perfektyw przeszły, pojawia się interpretacja perfektowa¹⁶. Komunikuje się tutaj stan wynikający z tych czynności. W wypowiedziach (11a) i (12a), które zawierają perfektyw przyszły lub perfektyw w bezokoliczniku łączący się z czasownikiem modalnym, pojawia się znaczenie definicyjne perfektywu: wyrażona czynność jest ograniczona. To ograniczenie jest tu swoiste, gdyż mamy do czynienia z czasownikami przechodnimi. Ograniczenie oznacza całkowity *przebieg* obiektu, którego dotyczą dane czynności. Według Wierzbickiej (1967), testem może być dodanie słowa *cały*, np. *zjem / zjadłem jabłko* oznacza *zjem / zjadłem całe jabłko*. Jak można zaobserwować, konsekwencją tego jest konieczność dodania w (12a) dopełnienia bliższego do czasownika *namalować*. Krótko mówiąc, perfektyw, wyznaczający z definicji granicę interwału, nie ma charakteru nieokreślonego. Ten ostatni jest właściwy dla omawianych tutaj użyć imperfektywu.

4. Podsumowanie: użycie nieokreślone imperfektywu a kondensacja

W tym artykule przeprowadziłam analizę imperfektywu polskiego występującego w biografiach oraz w sytuacjach komunikacyjnych podlegających pewnym scenariuszom kulturowym. Mimo ewidentnych różnic między tymi dwoma przypadkami (język pisany, język mówiony), podlegają one takiemu samemu mechanizmowi. W obu przypadkach użyto imperfektywu nie w celu wyznaczenia czynności w trakcie czy czynności powtarzanej, a czynności czasowo ograniczonej. Ta interpretacja jest możliwa tylko dzięki temu, że zarówno biografia, jak i scenariusze kulturowe implikują pewien kadr czasowo-aspektowy. Biografia czyni to poprzez implikowanie istnienia pewnych faktów z życia danej osoby, faktów zamkniętych w określonym interwale czasowym. Scenariusz kulturowy zaś implikuje istnienie określonych czynności, które składają się na dany scenariusz i to on wyznacza określone ramy. Dlatego też w obydwu przypadkach mamy do czynienia z tym samym użyciem imperfektywu. Jest ono *nieokreślone*, gdyż czasownik w imperfektywie sam z siebie nie niesie informacji o granicy. Ta granica jest wytyczona przez wymienione dwa przypadki sytuacji komunikacyjnej. To one go dookreślają.

¹⁶ Wiemy skądinąd, że perfektyw wyznacza kolejno po sobie następujące czynności, kiedy jest użyty w tekstach narracyjnych. Przykładowo, ciąg *zamówili, zjedli i zapłacili* jest częścią tekstu tego typu. W takim tekście mamy do czynienia z użyciem preterytalnym perfektywu.

Wracając do dyskusji nad kondensacją, kładę szczególny nacisk na interpretacyjną niesamodzielność wyrażen, które są uważane za kondensujące informację. Utrzymując za generatywistami i Doroszewskim, że nominalizacja jest kondensacją zdania, chciałabym podkreślić, że podczas tej transformacji znika większość wykładników charakterystycznych dla bazy derywacyjnej (czasownika lub przymiotnika). Często też pojawia się dwuznaczność syntaktyczna. Odwołajmy się tu do znanego przykładu *Amor Dei*, w którym rzeczownik w dopełniaczu to albo *genetivus subiectivus* albo *genetivus obiectivus*. Zatem nominalizacje mogą funkcjonować w dyskursie tylko dlatego, że, jak pisze Jędrzejko (1993: 81), są dookreślane przez kontekst. Podobnie funkcjonują przymiotniki relacyjne w pozycji adnominalnej, jak widać w wyżej cytowanym przykładzie *samochodowe pieniądze*. Przymiotnik *samochodowy*, jak każdy niezleksykalizowany przymiotnik relacyjny, oznacza jedynie jakąś nieokreśloną relację do swojej bazy derywacyjnej (por. Bally¹⁷, Nowakowska¹⁸ i obszerna bibliografia w tej ostatniej, Szumska 2001), a w konsekwencji sama syntagma *samochodowe pieniądze* nie oznacza nic więcej niż: *‘pieniądze, które są w relacji z samochodem („jakimś”, czyli „samochodem specyficznym” lub „jakimkolwiek”, czyli „samochodem generycznym”)*’. Zatem te dwa typy wyrażen kondensujących informację, podobnie jak imperfektyw w użyciu nieokreślonym, wymagają znacznego wysiłku interpretacyjnego. Analizując kondensację z punktu widzenia nadawcy, zauważamy, że musi on być pewien, że odbiorca posiada wystarczającą wiedzę, aby trafnie je zinterpretować. Jednakowoż nie jestem przekonana, czy termin *kondensacja* jest niezbędny w analizie tych wyrażen: nominalizacji, przymiotników relacyjnych oraz imperfektywu w użyciu nieokreślonym. Wydaje się, że istotniejsze są takie terminy jak *kontesktualizacja* czy *wysilek inferencyjny odbiorcy*. Terminy te pokazują drugą stronę medalu zjawiska kondensacji.

Bibliografia

- Antinucci F., Gebert L.: *L'aspetto verbale in polacco*. "Ricerche slavistiche" 1975-6, nr 22-23, s. 5-60. (Antinucci F., Gebert L.: *Semantyka aspektu czasownikowego*. „Studia Gramatyczne” 1977, nr I, s. 7-44).
- Apothélos D., Nowakowska M.: *La résultativité et la valeur de parfait en français et en polonais*. « Cahiers Chronos » 2010, nr 21, s. 1-23. (= [w] : *Temps, aspect et modalité en français*, pod red. E. Moline, C. Vetters, Amsterdam & New York 2010).

¹⁷ Bally Ch. : *Linguistique générale et linguistique française*, Berne 1932.

¹⁸ Nowakowska M. : *Les adjectifs de relation employés attributivement*, Kraków 2004.

- Bennett M., Partee B. H.: *Towards the Logic of Tense and Aspect in English*, Santa Monica System Development Corporation 1972.
- Bogusławski A.: *Aspekt i negacja*, Warszawa 2004.
- Comrie B.: *Aspect. An introduction to the study of verbal aspect and related problems*, London–New York–Melbourne 1976.
- Daneš F.: *Functional sentence perspective and the organization of the text* [w]: *Papers on functional sentence perspective*, pod red. F. Daneš, Prague 1974a, s. 106-128.
- Daneš F.: *Semantyczna i syntaktyczna struktura zdania i tekstu* [w]: *Tekst i język problemy semantyczne*, pod red. M. R. Mayenowa, Wrocław 1974b, s. 23-40.
- Dowty D.: *Word Meaning and Montague Grammar*, Dordrecht 1979.
- Firbas J.: *Some aspects of the Czechoslovak approach to problems of functional sentence perspective* [w]: *Papers on functional sentence perspective*, pod red. F. Daneš, Prague 1974, s. 11-37.
- Forsyth F.: *A grammar of aspect: Usage and meaning in the Russian verb*, Cambridge 1970.
- Habrajska G.: *Presupozycja, kondesacja, implikatura* [w]: *Język w komunikacji I*, po red. G. Habrajskiej, Łódź 2001, s. 30-37.
- Jakobson R.: *Russian and Slavic Grammar, Studies 1931-1981*, Berlin – New York – Amsterdam 1984 [1931].
- Jędrzejko A.: *Nominalizacje w systemie i w tekstach współczesnej polszczyzny*, Katowice 1993.
- Karolak S.: *O semantyce aspektu (w dwudziestą rocznicę rozprawy F. Antinucciego i L. Gebert "Semantyka aspektu czasownikowego")*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa językoznawczego” 1996, nr LII, s. 9-56.
- Karolak S.: *Składnia francuska o podstawach semantycznych*, tom 1, Kraków 2007.
- Kazanina N., Phillips C.: *Temporal Reference Frames and the Imperfective Paradox* [w]: pod red. G. Garding, M. Tsujimura, *WCCFL 22 Proceedings*, Somerville 2003, s. 287-300.
- Kazanina N., Phillips C.: *A developmental perspective on the Imperfective Paradox*. „Cognition” 2007, nr 105, s. 65-102.
- Koschmieder E.: *Nauka o aspektach czasownika polskiego w zarysie. Próba syntezy*. (Rozprawy i materiały Wydziału i Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, tom V, zeszyt 2), Wilno 1934.
- Laskowski R.: *Kategorie morfologiczne – charakterystyka funkcjonalna*, [w]: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, pod red. R. Grzegorczykowej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, Warszawa 1998, s. 147-172.

- Leech G. N.: *Meaning and the English Verb*, London – New York 1971.
- Lehmann V.: *Le prétérit déictique et le prétérit narratif en polonais moderne*, [w]: *Linguistique et Slavistique. Mélanges P. Garde* (Travaux publiés par l'Institut d'études slaves 36) pod red. M. Guiraud-Weber, Ch. Zaremba, Aix-en-Provence 1992, s. 544-557.
- McCawley J. D.: *Tense and time reference in English* [w]: *Studies in linguistic semantics* pod red. Ch. J. Fillmore, D. Terence Langendoen, New York 1971, s. 96-113.
- McCawley J. D.: *Notes on the English perfect*. "Australian Journal of Linguistics" 1981, nr 1, s. 81-90.
- Nowakowska M.: *L'emploi « paradoxal » de l'imperfectif passé polonais et ses correspondants en français*. « Verbum » 2008, nr 30.2-3, s. 147-180.
- Nowakowska M.: (w druku), *Un cas de non-traductibilité polonais-français: le futur imperfectif en emploi non-focalisé*, Université de Cluj (Rumunia).
- Padučeva E.V.: *Wypowiedź i jej odniesienie do rzeczywistości*, Warszawa 1992.
- Parsons T.: *The progressive in English: Events, states and Processes*. "Linguistics and Philosophy" 1989, nr 12, s. 213-241.
- Parsons T.: *Events in the semantics of English*, Cambridge 1990.
- Reichenbach H.: *Elements of symbolic logic*, New York 1947. (tłum. pol. [w]: *Logika i język. Składnia z semiotyki logicznej* pod red. J. Pelca, Warszawa 1967, s. 132-148).
- Stawnicka J.: *Aspekt – iteratywność – określniki kwantyfikujące (na materiale form czasu przeszłego w języku polskim)*, Katowice 2007.
- Szumaska D.: *O sztuce kondensacji* [w]: *Język w komunikacji I* pod red. G. Habrajska, Łódź 2001, s. 38-45.
- Vendler Z.: *Verbs and Time*. "Linguistics in philosophy", Ithaca / New York 1967, s. 97-121.
- Wierzbicka A.: *On the Semantics of the Verbal Aspect in Polish* [w]: *To Honor Roman Jakobson. Essays on the Occasion of His Seventieth Birthday*, The Hague-Paris 1967, s. 2231-2249.
- Włodarczyk H.: *L'aspect verbal dans le contexte en polonais et en russe*, Paris 1997.

ABSTRAKT

Autorka podjęła kwestię użycia „nieokreślonego” imperfektywu polskiego, które nie jest typowe dla imperfektywu, czyli nie jest ani użyciem progresywnym, ani habitualnym. Użycie „nieokreślone” charakteryzuje się tym, że użytkownicy języka polskiego wybierają imperfektyw zamiast perfektywu, mimo że to perfektyw wyraziłby wierniej daną sytuację.

Takie użycie spotyka się w biografach i w pewnych wypowiedziach wpisujących się w określone scenariusze kulturowe, takie jak np.: sytuacja komunikacji w restauracji. Imperfektyw jest tu łatwo interpretowany jako oznaczający czynność jednostkową i wykonaną całkowicie dzięki temu, że użytkownicy języka są świadomi tego, że chodzi o pewien określony typ tekstu (biografia) lub pewien określony typ sytuacji komunikacji (scenariusz kulturowy). Imperfektyw „nieokreślony” jest przykładem kondensacji językowej, gdyż nie można go interpretować niezależnie od typu tekstu, ani od typu sytuacji komunikacyjnej, w którym się go używa.

The present paper examines the “indefinite” usage of Polish imperfective which seems not to be a typical one: neither a progressive usage nor a habitual one. It appears when a Polish native speaker chooses an imperfective form instead of perfective one even though the last one would express the given situation more accurately. It is mostly visible in biographical texts and in some utterances being a part of a cultural script, for example a communicative situation in a restaurant. The imperfective is understood as referring to a unique and an integral event since the native speakers are aware that it is used in a definite type of text (biography) or a particular type of communicative situation (cultural script). The “indefinite” usage of Polish imperfective is an example of “linguistic condensation” since it isn’t possible to make a correct interpretation of the imperfective verb without considering in which type of text or a communicative situation the imperfective occurs.